

LUCJAN DEMIDOWSKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, fotografia

Fotografie rzeczywiste – pozorne

W momencie, kiedy okazało się, że powstała taka niesamowita moja wątpliwość, co do prawdziwości fotografii, pomyślałem, że gdzieś ta droga musi teraz się rozpocząć gdzieś to musi dać mi ujście jakiegoś, skoro już wiem, czym ta fotografia nie jest. Czyli jest taką mistyfikacją, taką iluzją, takim rodzajem oszustwa. Więc miałem taką chwilę refleksji, mówię: „Kurczę, teraz już nie ma co dalej brnąć w tym kierunku, trzeba to zastąpić zwierciadłem, które fantastycznie tę rzeczywistość przemieszcza i zrobić ten świat jakby w pełni nieprawdziwy. Czynić tę fotografię w pełni nieprawdziwą. Żeby tam nie było wątpliwości” Pierwszą rzeczą, jaką oczywiście zrobiłem, to poszedłem do szklarza, i zamówiłem takie kwadratowe lustro metr na metr. Ogromne, wielkie. Wielką taką taflę kwadratową. I rozpocząłem ten cykl. Te moje pierwsze prace ze zwierciadłami powstawały na przełomie [19]73 i [19]74 roku. Początkowo nazwałem to „Rzeczywiste pozorne” Dla czystości jak gdyby rozpoznawania tego, posłużyłem się tutaj znów fizycznym terminem, pochodzącym z fizyki –rzeczywiste i pozorne. To jest klasyczna terminologia z optyki. I pokazałem to w formie takiej dużej wystawy awangardowej w nieistniejącej już Galerii Remont w Warszawie. Właśnie pod tym tytułem, „Rzeczywiste –pozorne”w 1974 roku. Później te prace stały tam z jakimiś mniejszymi, czy większymi przerwami. Cały czas wracałem do tego zwierciadła w różnej formie. Kiedyś były zwierciadła takie elastyczne, jakieś multiplikacje, aż w pewnym momencie to się tak ładnie wyklarowało, jak tego materiału było sporo i gdzieś około 1994 roku zacząłem to nazywać „obrazy iluzoryczne” I już do dzisiaj, do ostatnich moich zmagani to wszystko nazywa się „obrazy iluzoryczne” To dobra nazwa, bo one rzeczywiście są iluzorycznymi obrazami. Najlepszy dowód, że świetnie się ludzie na to łapią, właściwie nawet doświadczeni fotografowie szukają zwierciadeł tam, gdzie ich nie ma.

Data i miejsce nagrania	2017-11-03
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Transkrypcja	Monika Misiak
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"